



Sygn. akt III UK 119/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak

SSN Piotr Prusinowski (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania T.M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.

o wysokość kapitału początkowego,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 22 sierpnia 2018 r.,

skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 2 czerwca 2016 r., sygn. akt III AUa [...] /15,

I. oddala skargę kasacyjną,

II. przyznaje radcy prawnemu B.B. od Skarbu Państwa - Sąd Apelacyjny w [...] tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej ubezpieczonemu w postępowaniu kasacyjnym 240 zł (dwieście czterdzieści) podwyższone o stawkę podatku od towarów i usług,

III. zasądza od wnioskodawcy na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. 240 zł (dwieście czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 12 czerwca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. ponownie ustalił wartość kapitału początkowego T.M. na dzień 1 stycznia 1999 r. na kwotę 23.088,23 zł. Do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego oraz wskaźnika wysokości tej podstawy przyjęto przeciętną podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne z 10 kolejnych lat kalendarzowych, to jest od 1968 r. do 1978 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru świadczenia wyniósł 29,63%.

Ubezpieczony wniósł o zmianę decyzji. W jego ocenie przy ustalaniu kapitału początkowego należało uwzględnić okres od 1989 r., w którym wnioskodawca powinien otrzymać rentę z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy w S. wyrokiem z dnia 8 lipca 2015 r. oddalił odwołanie wnioskodawcy. Sąd ten ustalił, że zaskrzoną decyzją obliczono wnioskodawcy kapitał początkowy. Podstawą do obliczeń był wskaźnik wysokości podstawy, który wyniósł 29,63%, a podstawę wymiaru kapitału ustalono w wyniku pomnożenia tego wskaźnika przez kwotę bazową wynoszącą 1.220,89 zł ($29,63\% \times 1.220 \text{ zł } 89 \text{ gr.} = 361 \text{ zł } 75 \text{ gr.}$). Do ustalenia wartości kapitału początkowego okresy składkowe uwzględnione zostały w wymiarze 2 lat, 9 miesięcy i 12 dni, a okresy nieskładkowe w wymiarze 4 lat i 10 miesięcy, a po ograniczeniu ich do jednej trzeciej uwzględnionych okresów składkowych - łączny okres nieskładkowy przyjęty do obliczenia kapitału początkowego wyniósł 11 miesięcy i 4 dni (to jest 11 miesięcy). W ramach okresów składkowych i nieskładkowych uwzględniono:

- okres studiów od 1 października 1969 r. do 31 lipca 1974 r. jako okres nieskładkowy w wymiarze 4 lat, 10 miesięcy,

- okres zatrudnienia w Fabryce Wagonów [...] we W. od 1 sierpnia 1974 r. do 12 maja 1977 r. jako okres składkowy wymiarze 2 lata 9 miesięcy i 12 dni.

Sąd ustalił też, że w okresach od 26 maja 1977 r. do 31 grudnia 1988 r. i od 1 stycznia 1989 r. do 11 lipca 2013 r. ubezpieczony podlegał ubezpieczeniu społecznemu w Szwecji. Skarżący nie składał w latach 1989 - 2015 w organie rentowym wniosku o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy i świadczenia tego nigdy z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych nie pobierał.

Mając na uwadze ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy przywołał treść art. 5 ust. 2, art. 6, art. 173, art. 174 ust. 1 i 2 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W jego ocenie przepisy te nie dają podstaw do uwzględnienia odwołania. Po pierwsze, ubezpieczony nie składał w organie rentowym wniosku o przyznanie mu prawa do renty i w konsekwencji prawo to nie mogło mu być przyznane (przyznanie prawa do renty następuje na wniosek osoby zainteresowanej a nie z urzędu), a więc nie może być uwzględniane przy ustalaniu wartości kapitału początkowego. Po drugie ubezpieczony nie podważył zasadności twierdzeń organu rentowego, że nawet w przypadku gdyby stan zdrowia uzasadniał ocenę, iż wnioskodawca był niezdolny do pracy od 1 stycznia 1989 r. (i gdyby złożył wniosek o świadczenie) to i tak nie spełniał na ten dzień warunków nabycia prawa do renty. Odwołując się do ówczesnie obowiązujących przepisów, Sąd pierwszej instancji wykazał, że wnioskodawca nie spełniał kryteriów stażowych uzasadniających przyznanie w okresie od 1989 r. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Odnosząc się do zatrudnienia w Szwecji, Sąd Okręgowy zauważył, że Polska od 1 maja 2004 r. przystąpiła do Unii Europejskiej, a tym samym do wspólnotowego porządku prawnego w zakresie przepisów dotyczących koordynacji systemów zabezpieczeń, zatem dopiero po 1 maja 2004 r. do warunków wymaganych do przyznania świadczenia można uwzględniać okresy ubezpieczenia lub zamieszkania przebyte we wszystkich krajach członkowskich.

Niezależnie od tego Sąd pierwszej instancji zauważył, że nawet gdyby ubezpieczony w spornym okresie pobierał rentę z tytułu niezdolności do pracy, to zgodnie z przytoczonym wyżej art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz obliczaniu ich wysokości, okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych, a ubezpieczony ma już zaliczone okresy nieskładkowe w tym wymiarze.

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 2 czerwca 2016 r. oddalił apelację wnioskodawcy. W jego ocenie ustalony przez Sąd Okręgowy stan faktyczny został odtworzony prawidłowo. Sąd odwoławczy podzielił też rozważania prawne Sądu pierwszej instancji. Wskazał, że wnioskodawca niejednokrotnie wnosił o przyznanie mu prawa do renty w spornym okresie. Jednak prawomocnym wyrokiem Sądu

Okręgowego w S. wydanym w sprawie o sygn. akt VII U [...] /09 oddalono jego odwołanie od decyzji z dnia 18 grudnia 2008 r. odmawiającej mu prawa do renty. Sąd Okręgowy ustalił wówczas, że T.M. na dzień wydania decyzji legitymował się okresem ubezpieczenia wynoszącym 20 lat, 2 miesiące, 18 dni oraz, że na stałe mieszka w Szwecji i tam pobiera świadczenie rentowe. W sprawie tej ustalono również, że stan zdrowia T.M. nie powoduje choćby częściowej niezdolności do pracy. W rezultacie, Sąd Apelacyjny uznał, że skoro ubezpieczony nigdy nie uzyskał prawa do renty w Polsce, to nie ma podstaw, aby zaliczyć tego okresu jako okresu składkowego do wysokości kapitału początkowego. Nie znajduje zatem uzasadnienia zarzut dotyczący pominięcia dowodu z opinii biegłego psychiatry i dowodu z zeznań ubezpieczonego. Dowody te miały być przeprowadzone na te same okoliczności, o których rozstrzygał już Sąd Okręgowy i co do których zapadł prawomocny wyrok. Ubezpieczony w toku sprawy VII U [...] /09 był badany przez biegłego psychiatrę, który stwierdził wówczas o braku niezdolności do pracy. Fakt ten stał się wówczas między innymi przyczyną oddalenia odwołania. Przeprowadzenie ponownie takich samych dowodów w niniejszej sprawie stałoby w sprzeczności z dyspozycją art. 365 k.p.c.

Odnosząc się do możliwości zaliczenia okresu pobierania renty w Szwecji do wysokości kapitału Sąd odwoławczy podzielił pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 135/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 217. Przewiduje on, że przy ustaleniu okresów przyjmowanych do wyliczenia kapitału początkowego na podstawie art. 174 ust. 2 ustawy emerytalnej nie uwzględnia się okresów ubezpieczenia za granicą, o których mowa w art. 8 tej ustawy.

Skargę kasacyjną wywiódł ubezpieczony, zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, zarzucając mu naruszenie:

- art. 174 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieuwzględnienie przy ustaleniu kapitału początkowego okresu od 1989 r., w którym ubezpieczony T.M. powinien otrzymywać rentę z tytułu niezdolności do pracy,

- art. 174 ust. 1 i 2, przepisu art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) Nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r. w

sprawie koordynacji systemów zabezpieczenia społecznego w związku z treścią art. 288 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (wcześniej art. 249 Traktatu ustanawiającego Unię Europejską) i postanowieniami Traktatu akcesyjnego zawartego w dniu 16 kwietnia 2003 r. w Atenach (Dz.U. Nr 90, poz. 5866 publ.) poprzez niezastosowanie wprost przepisów Rozporządzenia 883/2004 i nie uwzględnienie zarówno okresów pracy (21 lat) jak i okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy po 1989 r. otrzymywanych w Szwecji.

- art. 378 § 1 k.p.c. poprzez nie wykonanie wynikającego z tego przepisu nakazu wzięcia pod rozwagę i oceny wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków, to jest zarzutu dotyczącego naruszenia art. 232 i 233 k.p.c. poprzez niewystarczające wszechstronne rozważenie całego materiału dowodowego, poprzez zaniechanie rozważenia wniosków dowodowych strony w zakresie zastosowania przepisów Rozporządzenia (WE) 883/2004 oraz poprzez brak faktycznej oceny błędów w ustaleniach faktycznych których dopuścił się Sąd pierwszej instancji.

Kierując się zgłoszonymi zarzutami, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie uprawnia do wzruszenia wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

Podstawa skargi odnosząca się do przepisów postępowania opiera się na założeniu, że Sąd odwoławczy nie wziął pod rozwagę wszystkich zarzutów i wniosków apelacji. W ocenie wnioskodawcy, nie rozważono zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 233 i 232 k.p.c. Wątku tego skarżący w uzasadnieniu skargi kasacyjnej nie rozwinął. Odpowiadając na tak skonstruowany zarzut, w pierwszej kolejności trzeba zwrócić uwagę, że jego podstawą prawną jest art. 378 § 1 k.p.c. W ocenie ubezpieczonego z nakazu rozpoznania sprawy w granicach apelacji wynika obowiązek wzięcia pod uwagę wszystkich zarzutów i wniosków. Zapatrywanie to jest błędne. W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się, że z ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku

rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu apelacji. Za wystraszające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia. W rozpoznawanej sprawie Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku podał dlaczego nie widzi podstaw do dopuszczenia wniosków dowodowych. W tych okolicznościach nie sposób uznać, że doszło do uchybienia art. 378 § 1 k.p.c.

Analizując podstawy skargi odnoszące się do prawa materialnego, należy dojść do wniosku, że skarżący domaga się uwzględnienia przy ustalaniu kapitału początkowego okresu od 1989 r. z różnych przyczyn. Po pierwsze, twierdzi, że jest to okres, w którym powinien otrzymać rentę z tytułu niezdolności do pracy. Po drugie, uważa, że wpływ na obliczenie kapitału początkowego mają okresy pracy i pobierania renty w Szwecji. W tym ostatnim wypadku, trafność zarzutu wyprowadza bezpośrednio z rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (WE) nr 883/2004. Skarżący nie wskazuje jednak konkretnego przepisu tego aktu prawnego, który przemawiałby za tą tezą.

Odnosząc się do tych koncepcji, należy przypomnieć, że instytucja tzw. kapitału początkowego, wprowadzona ustawą emerytalną, jest związana z odmiennymi od dotychczasowych zasadami ustalania emerytury, którą obecnie oblicza się, biorąc pod uwagę sumę składek zgromadzonych na indywidualnym koncie emerytalnym ubezpieczonego w całym okresie ubezpieczenia (art. 25 ust. 1). Zgodnie z art. 173 ust. 1 dla osób objętych nowymi zasadami obliczania emerytur, które podlegały ubezpieczeniu przed wejściem w życie ustawy, (a więc w okresie kiedy nie było jeszcze obowiązku ewidencjonowania składek na indywidualnych kontach), ustala się kapitał początkowy. Kapitał ten oblicza się według zasad określonych w art. 174, biorąc pod uwagę wysokość tzw. emerytury hipotetycznej, której wysokość uzależniona jest (por. art. 53 ustawy emerytalnej), od podstawy wymiaru oraz liczby okresów składkowych i nieskładkowych. Oba te składniki są przy ustalaniu kapitału początkowego zmodyfikowane w stosunku do zasad ogólnych, bowiem do stażu ubezpieczeniowego przyjmuje się okresy składkowe wymienione w art. 6 i nieskładkowe wymienione w art. 7, pomijając okresy

podlegania ubezpieczeniu społecznemu rolników i okresy z nimi zrównane (wymienione w art. 10 ust. 1 ustawy) oraz okresy ubezpieczenia za granicą (art. 8), uwzględniane - pod pewnymi warunkami - do obliczania emerytury na podstawie art. 53 ustawy emerytalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2005 r., I UK 135/04, OSNP 2005 nr 14, poz. 217). Innymi słowy kapitał początkowy odpowiada wysokości emerytury, jaką osoba zainteresowana otrzymałaby w dniu 1 stycznia 1999 r., gdyby spełniała warunki wymagane do jej przyznania, a więc po pierwsze ustala się podstawę wymiaru kapitału mnożąc wskaźnik wysokości podstawy wymiaru (nie wyższy od 250%) przez kwotę bazową, wynoszącą dla celów kapitału początkowego 1.220,89 zł (100% przeciętnego wynagrodzenia w drugim kwartale kalendarzowym 1998 r.), a następnie wykazane okresy składkowe i nieskładkowe, mnożąc odpowiednio przez 1,3% (okresy składkowe) i 0,7% (okresy nieskładkowe) podstawy wymiaru. Do tak obliczonej części świadczenia dodaje się tzw. część socjalną wyliczoną proporcjonalnie do wieku wnioskodawcy, otrzymując w ten sposób wartość emerytury hipotetycznej.

Formuła wymiaru emerytury hipotetycznej tym różni się od formuły wymiaru emerytury powszechnej w systemie zdefiniowanego świadczenia, że kwotę stałą (C) pomniejsza się o współczynnik "p" (art. 174 ust. 8 ustawy emerytalnej), którego wielkość zależy od wieku ubezpieczonego i posiadanego stażu ubezpieczeniowego w dniu 31 grudnia 1998 r. Ustalając zatem kapitał początkowy wylicza się kwotę emerytury powszechnej jaką (hipotetycznie) otrzymałby ubezpieczony za wkład do systemu przed reformą emerytalną z 1999 r. Tak wyliczona (według zasad identycznych dla wszystkich ubezpieczonych) emerytura hipotetyczna stanowi kapitał początkowy doliczany do podstawy wymiaru emerytury w systemie zdefiniowanej składki (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II UZP 7/13, OSNP 2014 nr 4, poz. 57).

Z przedstawionych rozważań płyną dwa wnioski. Po pierwsze, okres, w którym według subiektywnego przekonania wnioskodawca powinien otrzymać rentę z tytułu niezdolności do pracy (w Polsce), jak również okres pobierania renty przyznanej w Szwecji, nie mają wpływu na wyliczenie kapitału początkowego. Zrozumienie tego stwierdzenia nie jest możliwe bez uwzględnienia, że kapitał początkowy stanowi wypadkową trzech wielkości, kwoty bazowej, podstawy

wymiaru świadczenia oraz okresów składkowych i nieskładkowych. W przypadku określenia dwóch ostatnich uwzględnia się tylko takie okresy, które zostały enumeratywnie wskazane w ustawie o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Przepisy tego aktu prawnego nie premiuje okresu pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy. Oznacza to, że czas ten nie może być kwalifikowany jako okres składkowy lub nieskładkowy, zatem nie ma wpływu na wyliczenie kapitału początkowego. Renta z tytułu niezdolności do pracy nie jest równoznaczna z rentą chorobową z art. 7 pkt 2 ustawy emerytalnej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2018 r., II UK 1/17, LEX nr 2490917 i z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 469/13, LEX nr 1495841). Dodać należy, że sposób obliczania świadczeń emerytalnych w danym państwie nie został objęty regulacjami unijnymi wskazanymi w skardze kasacyjnej. Podstawy do tego rodzaju twierdzenia dostarcza treść art. 6 i 7 ustawy emerytalnej, a także jej art. 10a ust. 1. Okres pobierania renty z tytułu niezdolności do pracy nie został zakwalifikowany jako okres składkowy lub nieskładkowy. Ma on znaczenie tylko w jednym przypadku. Okres pobierania renty uwzględnia się, jeśli okresy składkowe i nieskładkowe są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury. W przypadku ustalania kapitału początkowego aspekt ten nie ma miejsca.

W rezultacie, należy stwierdzić, że w tym kontekście zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego okazał się chybiony.

W skardze kasacyjnej wnioskodawca dodał, że art. 174 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej został naruszony również z uwagi na nieuwzględnienie przy obliczaniu kapitału początkowego okresów pracy przypadających w Szwecji. Problem w tym, że kwestia ta nie była oceniana przez organ rentowy, a w rezultacie nie znalazła odzwierciedlenia w zaskarżonej decyzji organu rentowego. Co więcej, okoliczność ta nie była podnoszona przez pełnomocnika odwołującego się w trakcie postępowania przed Sądem pierwszej instancji, jak również w złożonej apelacji. Wyłącznie w odwołaniu od decyzji (k.1) wnioskodawca złożył prośbę o „doliczenie do okresów składkowych 252 miesiące składkowe w związku z tym, że w międzyczasie zapłacono za mnie składki zagraniczne do ZUS-u za 21 lat moich dochodów w Szwecji”.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że problematyka ta, mimo, że została podniesiona w skardze kasacyjnej, nie mogła rzutować na prawidłowość wyroku Sądu drugiej instancji. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter kontrolno-rozpoznawczy. Przedmiotem spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych jest prawo do świadczeń albo określenie sytuacji prawnej podmiotów uczestniczących w relacji ubezpieczeniowej (T. Zieliński, *Ubezpieczenia społeczne pracowników*, Warszawa – Kraków 1994, s. 173.). W obu przypadkach rozstrzygnięcia, tak organu rentowego, jak i sądu, mają charakter deklaracyjny. Potwierdzają prawnie istniejący stan rzeczy. Ustawodawca zestawiając odmienne rodzaje postępowań (administracyjne i sądowe), przypisał sądowi funkcję kontrolną nad wcześniejszym rozstrzygnięciem organu rentowego. Z punktu widzenia tego organu dochodzi do przekształcenia jego roli, z podmiotu decyzyjnego (postępowanie administracyjne), na pozycję jednej ze strony (postępowanie sądowe). Istotą postępowania w tej kategorii spraw jest w konsekwencji konieczność zachowania swoistej instancyjności. W pierwszej kolejności sytuacja ubezpieczonego jest oceniany przez organ rentowy, a dopiero następnie podlega kontroli sądu. Sekwencja ta zmusza do podkreślenia, że postępowanie sądowe ma charakter wtórny do pierwotnego trybu postępowania przed organem rentowym. W rezultacie sąd nie może we własnym zakresie ustalać sytuacji prawnej ubezpieczonych (B. Wagner, *Postępowanie w sprawach emerytalno – rentowych*, Gdańskie Studia Prawnicze 2000, t. VI, pod red. U. Jackowiak, s.141). Kontrolna rola sądu musi korespondować z zakresem rozstrzygnięcia dokonanego w decyzji administracyjnej. Organ rentowy dokonując rozstrzygnięcia odnosi się do aktualnego stanu prawnego oraz bierze pod uwagę znany stan faktyczny i dowodowy. Wskazane okoliczności identyfikują decyzję organu rentowego. Rola kontrolna sądu koncentruje się na ocenie stanu rzeczy stanowiącej podstawę wydanej wcześniej decyzji.

Jednocześnie należy podkreślić, że postępowanie przed sądem ma charakter rozpoznawczy. Sąd nie ma uprawnień kasatoryjnych (poza nielicznymi wyjątkami), co oznacza odejście od bezpośredniej kontroli sądowej decyzji rentowych (K. Kolasiński, *Rozpoznawanie spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych*, Warszawa 1989, s. 116). Zasadniczym celem postępowania przed

sądem jest merytoryczne rozstrzygnięcie o żądaniach strony, co do których powstał spór (wyrok Sądu Najwyższego z 10 maja 1996 r., II URN 1/96, OSNAPiUS 1996 nr 21, poz. 324). W tym ujęciu podkreśla się, że wady postępowania przed organem rentowym nie uzasadniają zmiany decyzji rentowej (A. Kisielewicz, *Świadczenia z ubezpieczenia społecznego przyznawane w drodze wyjątku*, PUSiG Nr 8/2001, s. 12, R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 35).

Występowanie w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych funkcji kontrolnej i rozpoznawczej implikuje konieczność rozważenia ich wpływu na rozstrzygnięcie sądowe. Pierwsza funkcja została ograniczona jedynie do materialnoprawnej oceny legalności decyzji administracyjnej. Druga została zdeterminowana przedmiotem i zakresem decyzji organu rentowego. W rezultacie postępowanie sądowe względem postępowania administracyjnego jest z jednej strony jego kontynuacją, zaś z drugiej nie można pominąć jego odrębności. Funkcja rozpoznawcza postępowania sądowego zawiera w sobie element odrębności i niezależności od wcześniejszego rozstrzygnięcia organu rentowego. Należy jednak zaakcentować, że odrębność ta nie może wychodzić poza ramy określone przez organ rentowy. Zabieg taki pozostaje bowiem w opozycji do kontrolnego wymiaru postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych.

Przedstawione wnioski znajdują odzwierciedlenie również w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Wskazuje się w nim, że sąd odnosi się do decyzji, z której niezadowolony jest ubezpieczony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518). W rezultacie rozstrzygnięcie koresponduje z zakresem wskazanym w decyzji administracyjnej, bowiem zgodnie z systemem orzekania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, w postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych sąd rozstrzyga o prawidłowości zaskarżonej decyzji (art. 477¹⁴ § 2 i art. 477^{14a} k.p.c.) w granicach jej treści i przedmiotu (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210, z dnia 8 października 2015 r., I UK 452/14, LEX nr 1816588; z dnia 17 marca 2016 r., III UK 83/15, LEX nr 2026236; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 22 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286; z dnia

2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

O ile nie ma wątpliwości, że treść decyzji administracyjnej dookreśla sferę, do której ma odnosić się wyrok sądu, o tyle nie jest jasne jaką rolę odgrywa odwołanie. W wielu judykatach można znaleźć zapatrywanie, że przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja oraz wniesione od niej odwołanie (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2014 r., I UZP 4/13, LEX nr 1469177; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2013 r., I UK 12/13, LEX nr 1331260; z dnia 23 kwietnia 2010 r., II UK 309/09, LEX nr 604210; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 275/11, LEX nr 1215286). Zapatrywanie to trzeba dookreślić i stwierdzić, że przedmiot sporu w sprawach ubezpieczeniowych determinuje w pierwszej kolejności zakres decyzji organu rentowego zaskarżonej do sądu ubezpieczeń społecznych, a w drugim rzędzie zakres odwołania od tej decyzji, ponieważ rozpoznając odwołanie od decyzji organu rentowego, sąd ubezpieczeń społecznych rozstrzyga o zasadności odwołania w granicach wyznaczonych, z jednej strony, zakresem samego odwołania, a z drugiej przez przedmiot decyzji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 1 września 2010 r., III UK 15/10, LEX nr 667499; z dnia 9 września 2010 r., II UK 84/10, LEX nr 661518; z dnia 6 września 2000 r., II UKN 685/99, OSNAPiUS 2002 nr 5, poz. 121 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNAPiUS 2000 nr 15, poz. 601 i z dnia 13 października 2009 r., II UK 234/08, LEX nr 553692; z dnia 2 marca 2011 r., II UZ 1/11, LEX nr 844747; z dnia 18 lutego 2010 r., III UK 75/09, OSNP 2011 nr 15-16, poz. 215; z dnia 3 lutego 2010 r., II UK 314/09, LEX nr 604214).

Sumą powyższych rozważań jest wniosek, że skoro kwestia dotycząca zaliczenia okresów zatrudnienia w Szwecji nie była analizowana przez organ rentowy (nie znalazła wyrazu w zaskarżonej przez wnioskodawcę decyzji), to Sąd nie miał obowiązku i prawa odnosić się do niej. Oznacza to, że zarzut kasacyjny w tym zakresie nie może doprowadzić do pozytywnego dla ubezpieczonego rozstrzygnięcia. Ubezpieczony może żądanie w tym zakresie złożyć do organu

rentowego, który powinien rozstrzygnąć, czy okres zatrudnienia w Szwecji należy uwzględnić przy obliczeniu kapitału początkowego, czy też nie.

Kierując się tymi racjami, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ i art. 98 § 1 oraz art. 99 k.p.c.

at